Fajka nurkowa: za i przeciw

Przez dekady fajka nurkowa była standardowym elementem wyposażenia nurka. Zapewnia prosty i użyteczny sposób na pływanie z twarzą w wodzie, bez potrzeby wynurzania jej w celu zaczerpnięcia powietrza. Fajki umożliwiają oszczędzanie powietrza z butli na nurkowanie i minimalizują ryzyko zachłyśnięcia się wodą przy zafalowaniu, gdy oddychanie z automatu nie jest możliwe.

Ale fajki nurkowe mają również i wady. Są źródłem oporu przy pływaniu w wodzie, co nie jest korzystne, kiedy ciągną za maskę, która jest zdecydowanie krytycznym elementem wyposażenia. Mogą również powodować zaplątanie się w wodorosty czy długie włosy. I mogą być niekompatybilne z pewnymi konfiguracjami sprzętowymi. A zatem, co robić?

Za: Fajka jest opcją, która może być pomocna w pewnych sytuacjach. Jest to bardzo przekonujący argument. Kiedy potrzebujesz fajki, potrzebujesz jej natychmiast, zatem noszenie jej gotowej do użycia jest elementem przygotowania się na różne zdarzenia.

Przeciw: Czasami fajka nie jest potrzebna, na przykład gdy masz duży zapas gazu lub w miejscach, gdzie pływanie po powierzchni jest mało prawdopodobne, gdzie istnieje ryzyko zaplątania się (wraki i jaskinie) lub gdzie nie będą użyteczne (nurkowanie podlodowe czy w jaskiniach). Irytacja spowodowana tym, że fajka wisząca przy masce będzie przeszkadzała również powoduje, że nie chce się jej brać ze sobą.

Gdzie ją trzymać?

Ponieważ w większości automatów pracujących w otwartym obiegu wąż oddechowy układa się nad prawym ramieniem, fajka jest zazwyczaj mocowana po lewej stronie maski. W przypadku sprzętu pracującego w zamkniętym obiegu duże węże przechodzą po obu stronach głowy nurka, zatem trzymanie fajki w kieszeni lub pokrowcu jest najlepszą opcją.

Cechy konstrukcyjne

Na rynku można zaleźć fajki różnej konstrukcji, od prostych rur w kształcie litery J do złożonych kształtów mających zmniejszyć opór wody, ograniczyć zalewanie fajki przez fale i ułatwiające oczyszczanie ich z wody.

Długa prosta fajka w kształcie litery J prawdopodobnie nie jest najkorzystniejsza, bo zwiększa ryzyko zaplątania. Fajki z zakrzywioną górną częścią zazwyczaj oferują niższy profil.

Ważna jest średnica wewnętrzna i długość fajki. Szerokie fajki zapewniają mały opór przepływu, ale dostarczenie świeżego powietrza do pęcherzyków płucnych, gdzie dochodzi do wymiany gazowej, wymaga pobranie większej objętości powietrza niż odpowiadająca połączonej objętości górnych dróg oddechowych i fajki (czynnościowa przestrzeń martwa). Gaz w martwej przestrzeni będzie miał podwyższony poziom dwutlenku węgla, który będzie stymulował hiperwentylację. Zwykle nie jest problemem, jeśli objętość oddechu będzie dostatecznie duża, by dostarczyć świeże powietrze. Tym niemniej dwutlenek węgla będzie się kumulował, jeśli oddechy będą miały zbyt małą objętość, co dość szybko doprowadzi do tego, że użytkownik fajki przestanie z niej korzystać.

Długa cienka fajka (wyobraźcie sobie wąż ogrodowy) nie będzie się dobrze sprawdzała z powodu objętości i różnicy ciśnień na powierzchni i w ściskanych przez wodę płucach. Zassanie powietrza na dużą odległość od powierzchni po prostu nie jest możliwe. Prosta zasada mówi, że średnica fajki powinna przekraczać szerokość twojego kciuka (trochę więcej, jeśli masz drobne dłonie) a długość nie może być dużo większa od

długości fajek sprzedawanych prze utytułowanych producentów.

Na początku starano się uniemożliwić zalewanie fajki (żeby nie trzeba było jej czyścić z wody) polegające na zawinięciu górnego końca o 180 stopni i umieszczenie koszyczka z piłeczką do ping-ponga (forma zaworka jednokierunkowego). W teorii piłeczka powinna zablokować otwór fajki i nie dopuścić wody do środka. Ten pomysł był dość kreatywny, ale w praktyce działało to słabo i było duże prawdopodobieństwa nieprawidłowego działania.

Obecnie stosowane podejście skupia się na ułatwieniu oczyszczenia fajki z wody poprzez użycie zaworów jednokierunkowych umieszczonych w dolnej części fajki tak, by nurek nie musiał tak mocno pracować jak w przypadku, gdy trzeba wydmuchać wodę górnym końcem fajki. Te zawory pomagają, ale właściwa technika może spowodować, że będą niepotrzebne. Na przykład wynurzający się nurek odchyla głowę i wydycha trochę powietrza na końcowym etapie wynurzania i przechyla głowę do przodu przy "przebijaniu" powierzchni. To powoduje, że fajka będzie oczyszczona z wody.

Żebrowania na zewnętrznej powierzchni fajki przydają się, jeśli umożliwiają odgięcie ustnika by nie plątał się przy oddychaniu z automatu (obrotowa końcówka może być równie przydatna), ale wewnętrzna powierzchnia fajki powinna być gładka, by ograniczyć wysiłek związany z przepływem gazu i zmniejszać ilość wody pozostającej w fajce. Taka resztkowa woda mogłaby być zaaspirowana do płuc w czasie silnego wdechu.

Składane fajki mogą być dobrym pomysłem, gdy chcemy je schować do kieszeni. To może się podobać nurkom, którzy nie chcą nosić w inny sposób. Ważne jest, aby upewnić się, że będą działały prawidłowo po ich rozłożeniu.

Kolory zapewniające dobrą widzialność sprzętu nurkowego są czynnikiem zwiększającym bezpieczeństwo. Dobrze widoczna fajka nie jest tak efektywna jak fluorescencyjny kaptur nurkowy, ale wciąż dobrze taką mieć.

Fajki i nurkowanie swobodne

Nurkowanie swobodne (freediving) jest zazwyczaj celowo oddzielone od nurkowania z fajką (snorkeling); Snorkeling jest bardziej aktywnością rekreacją, a freediving to raczej sport bardziej ekstremalny. W czasie zawodów nurkowie swobodni nie używają fajek ponieważ zwiększają opór wody przy płynięciu i tworzą dodatkową przestrzeń martwą. Inni freediverzy mogą ich używać, ale pojawia się pytanie, czy w takim przypadku woda nie dostanie się łatwiej do ust nurka, jeśli straci przytomność pod wodą.

Jest wiele opinii na ten temat, ale niewiele faktów, które by mogły prowadzić do jednoznacznych wniosków. Wydaje się, że tuż po utracie przytomność jest moment, gdy mięśnie mają dość napięcia by zapobiec dostaniu się wody przez normalnie zamknięte usta. Wydobycie nurka na powierzchnię i utrzymywanie drożnych dróg oddechowych jest często wystarczające dla szybkiego powrotu przytomności. Sytuacja, gdy otwarte usta trzymają fajkę pełną wody, może doprowadzić do łatwiejszego zalania dróg oddechowych nurka. Problemem jest to, że trudno jest zbadać takie sytuacje pozostając w zgodzie z etyką. Wydaje się, że rozsądnym środkiem bezpieczeństwa jest zalecenie, aby freediverzy unikali fajek nurkowych. Ale prawdą jest, że za tą opinią nie stoją żadne dowody doświadczalne. Ważniejsze jest unikanie intensywnej hiperwentylacji (wentylowanie płuc więcej niż dwie, trzy objętości ponad to, czego wymaga metabolizm), która może drastycznie zwiększyć ryzyko utraty przytomności.

Wybór fajki

Ostatecznie wybór czy nosić ze sobą fajkę i jaki model fajki wybrać jest sprawą indywidualną. Wygodnie

jest nie mieć fajki, która będzie niepotrzebnie przeszkadzała, ale również fajnie mieć ją gdy będzie taka potrzeba. Opinie na temat zarządzania zapasem gazu oddechowego i nagłych wypadków są ważne, ale dobrze mieć ze sobą fajkę w dniu, gdy delfiny postanowią popływać z tobą po zakończonym nurkowaniu. Ja tam wolę mieć fajkę zawsze ze sobą, zazwyczaj trochę bardziej kompaktową wersję, którą łatwo nosić i użyć, gdy sytuacja będzie tego wymagała.

Ciekawostki o fajce nurkowej

Wiele osób wie, że określenie „skin diving” oznacza nurkowanie z fajką, ale nie wielu wie, skąd się to wzięło. Otóż kiedy personel wojskowy miał na zajęcia w wodzie stawić się wyposażony w maskę, fajkę i płetwy, na tablicy pojawiał się skrót SKIN, który oznaczał „Swim Kit Is Needed”, co można przetłumaczyć jako Wymagany Zestaw Pływacki).

Ze sklepu DAN:

Loopel®, spiralna fajka